CZĘŚC X. № 97. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze Informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna,* 45 r. as. *Półroczna,* 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 55 r. *Półroczna,* 28 r. ass.

Piątek, 14/26 Grudnia.

Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku przyszłym bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie. Osoby, życzące prenumerować to pismo na rok 1835, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg 1/13 Grudnia.

Dwór Cesarski przywdział 12 b. m. żałobę na dni ośm, s powodu zgonu Xięcia Jmci, Gloucester oraz Xięcia Jmci Frederyka-Wilhelma-Karola-Ludwika de Hesse-Philipstadt-Barchfeld.

Żałoby, połączone w jedno, rozdzielone będą według zwyczaju na wielką i małą.

Roskazy dzienne Cesarskie.

1 *b. m.* Kornet pułku huzarów gwardyi hrabia *Wasiljew* mianowany sprawującym obowiązki Adjutanta przy Kijowskim Wojennym Gubernatorze, Jenerał-adjutancie hrabi Lewaszow 1.—Podporucznik byłych wojsk Polskich *Kołaczkowski* przyjmuje się do służby w 3 okręgu korpusu Żandarmów, w stopniu Chorążego.—30 *Listopada b. r.* Dowodzca 2 brygady 6 dywizyi lekkiej jazdy, Jenerał-major *Murawjew* 2, mianowany Dowodzcą 1 brygady 7 dywizyi lekkiej jazdy, na miejsce Jenerał-majora Tuchaczewskiego 2, który ma się liczyć w jezdzie.

— 6 b. m. mianowani: Dowodzca 2*ej* brygady 3*ej* dywizyi flotty, Kontr-admirał *Bohdanowicz,* Kapitanem portu w Krodstadt; Kapitan zaś Kronstadskiego portu, Kontr-admirał *Durasow,* Dowodzcą 2*ej* bryg. 3*ej* dywizyi flotty.

— Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu, z dnia 6 b. m. były Sekretarz Kancelaryi Królewskiéj Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, hrabia Jan *Zamoyski,* mianowany Szambelanem Dworu Jego Cesarskiej Mości.

— Przez Reskrypta Cesarskie, z dnia 28 Listopada mianowani kawalerami orderu S. Stanisława: 1 *klassy,* Jenerał-intendent Królewsko-Pruskich teatrów hrabia *Roedern,* i 2 *klassy,* Prezes Berlińskiéj Medycznej Akademii, Lejb-medyk *Rust.*

— Do Petersburga przybyli: 3 b. m. z Witebska, obywatel powiatu Połockiego *Raselli;* z Rzeczycy, obyw. tamecznego powiatu *Janowski.*

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa 12 Grudnia.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY MIKOŁAJ PIERWSZY,

Cesarz Wszech Rossyj Król Polski.

i t. d. i t. d. i t. d.

W skutku podanej Nam przez zniszczonych, z powodu wypadków 1831 roku, mieszkańców przedmieścia Pragi prośby, i chcąc przyjść w pomoc tymże mieszkańcóm, Postanowiliśmy i Stanowimy co następuje: Art. 1) Zalegające na mieszkańcach przedmieścia Pragi podatki: podymne, kontyngens liwerunkowy, oraz czynsze rządowe i kary exekucyjne po koniec roku 1833, mają być umorzone, a również i za rok bieżący 1834 niepobierane. Art. 2) Summa 574,049 złp., stanowiąca szacunek domów na przedmieściu Pragi, w Towarzystwie Ogniowem ubespieczonych, które zostały przez wojsko rozebrane, a tém samém, wedle obowiązujących dotąd przepisów, nie kwalifikują się do wynagrodzenia, wypłaconą być ma właścicielom onychże z funduszów Towarzystwa Ogniowego Miejskiego, pod zwykłemi dla budujących się na nowo warunkami, za poprzed-

niczem wszakże przez tychże właścicieli zaprzysiężeniem rzeczywistości poniesionej ztąd szkody. Art. 3) Summa 200,000 złp. ma być rozdzieloną między mieszkańców przedmieścia Pragi, których zabudowania nie były zabezpieczone w Towarzystwie Ogniowem, a to w stosunku strat, przez nich, przez spalenie tych zabudowań, poniesionych. Art. 4) Wykonanie niniejszego postanowienia Naszego Komissyom Rządowym Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, tudzież Przychodów i Skarbu, w czem do której należy, polecamy. — Działo się w Nowogeorgiewsku, dnia $\frac{25}{7}$ Listopada 1834 roku. —

(podpisano) MIKOŁAJ.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 6 *Grudnia*. Dzienniki Irlandskie trzymające się partyi oranżistów, wzywają rząd do zabronienia przez odezwę Królewską zgromadzeń zwoływanych przez P. O'Connell lub jego stronników, i do użycia całej surowości praw przeciw tym coby się sprzeciwili, nie lękając się buntu, gdyż liczba stronników rządu zawsze jest nieskończenie przemagającą. W całej też północnej części Irlandyi odbywają się liczne zgromadzenia konserwatorów, dla wykazania na jaw przywiązania swojego ku Królowi. W Belfast jeden s takich adressów podpisany został przez 6000 zgórą osób. Margrabia Wellesley nie opuścił jeszcze Irlandyi, lecz wybierał się w podróż za dni kilka.

Paryż 8 *Grudnia*. W izbie deputowanych 6 b. m. ciągnęły się dalej rosprawy w przedmiocie objaśnień ministeryalnych. P. Lepelletier d'Aulnay zabrawszy głos pierwszy, wzywał izbę w imieniu jej niepodległości,ażeby trzymała się swojego adressu. — P. Mathieu de la Redorte dowodził: iż izba nowa, złożona z $\frac{1}{3}$ członków nowoobranych, nie może przy samém otwarciu sessyi wyrokować o zasadach i systematach, i że powinna oczekiwać wypadków dla sądzenia o czynnościach władzy wykonawczej. P. Sauzet wspierał to zdanie całą swoją wymową. Wykazywał niebespieczne skutki jakie pociągnąć może za sobą głosowanie względem systematu, i odwoływał się do dawniejszego adressu, stawiąc go za przykład przezorności i umiarkowania. — P. Persil, przeciwnie, domagał się izby okazała niezwłocznie czyli się zgadza w sposobie myślenia z ministerstwem, pochwalając politykę jakiej się dotąd trzymało, lub potępiając ją, coby też pociągnąć za sobą musiało nowę zmianę gabinetu.

Po niektórych objaśnieniach P. Teste, przystąpiono do głosów, i przyjęto większością 184 przeciw 117 wniosek P. Hervé, oświadczający iż izba zadowoloną jest z danych przez ministerstwo objaśnień, i że pochwala politykę jakiej się dotąd trzymało.

— Xżę Orleanu wyjechał 7 b. m. do Bruxelli.

— Sir Robert Peel przybył tu 5 b. m., o północy, i puścił się w dalszę drogę do Londynu nazajutrz o 11*ej* rannej.

— 29 z. m. tudzież 2 i 4 bieżącego, w tutejszym fakultecie prawnym miały miejsce znaczne zamieszania, s powodu przemiany godzin lekcyjnych w kursie znanego profesora Rossi, które się miały odtąd rospoczynać o 8 rannej. P. Rossi, lubo otoczony mocną eskortą przyjaciół, przyjęty został s taką wrzawą i takiemi groźby, iż musiał niezwłocznie ratować się ucieczką, co się trzykroć powtórzyło. S tego powodu wyznaczoną została komisya śledcza, i kurs P. Rossi został do czasu ukończenia badań sądowych zawieszony.

Berlin 14 *Grudnia*. Tygodnik wojskowy ogłasza obszerny spis osób które Najjaśniejszy Cesarz Jmć Rossyjski orderami rossyjskiemi ozdobić raczył, a którzy otrzymali od Króla Jmci pozwolenie noszenia tychże. W ich liczbie, jenerał-porucznik von Witzleben, jenerał adjutant J. K. M. i minister wojny, ozdobiony został orderem Ś. Włodzimierza 1 klassy; jenerał-piechoty von Knesebeck, jenerał-adjutant J. K. M., orderem Ś. Andrzeja; jenerał-piechoty von Rauch, naczelnik korpusu inżenierów, brylantowemi znakami orderu Ś. Alexandra Newskiego; jenerał-porucznik Krauseneck, naczelnik głównego sztabu wojsk pruskich, z jenerał-porucznikiem Braun, orderem Ś. Anny 1 klassy s koroną; jenerał-por. von Brause, dowódzca 5 dywizyi, orderem Ś. Anny 1 klassy; jener.-por. von Thile, dowódzca 6 dywizyi i jenerał-porucznik von Tippelskirch, komendant miasta Berlina, orderem Orła Białego; jenerał-maj. xżę Jerzy Hessen Kassel, komendant 5*ej* brygady jazdy, brylantowemi znakami orderu Ś. Anny 1 kl.; jenerał-major von Brauchitch, dowódzca 1 brygady jazdy gwardyi, i jenerał-major von Quadt, dowódzca 2 bryg. pieszej gwardyi Ś. Stanisława 1 klassy. Nadto, Cesarz Jmć rossyjski mianował znaczną liczbę kawalerów orderów niższych stopni.

Frankfort 10 *Grudnia*. Bulletyn praw Królewstwa Hanowerskiego ogłasza dwa postanowienia sejmu związku niemieckiego z d. 13 z. m. Pierwsze z nich, składające się s 15 artykułów, zawiera rosporządzenia tyczące się uniwersytetów. W każdym z nich ustanowione być mają komissye wpisów, i oznaczone termina w których uczniowie mają się do xiąg wpisać, za uprzedniem złożeniem świadectwa o odbyciu nauk początkowych i dobrych obyczajach, przekonywającego iż nie należeli do żadnych zakazanych towarzystw, w którym to razie nie będą mogli być przyjęci, — i za daniem przyrzeczenia iż nadal do żadnych towarzystw należeć i przeciw władzy i prawom krajowym powstawać nie będą. Następują dalej kary na tych którzyby powyższe punkta przekroczyli, tudzież przepisy względem komunikacyj, jakie rządy związkowe czynić nawzajem sobie w takim razie mają. Zakazuje się uczniom podawać professorów i władze miejscowe w niesławę, i na winnych tego wykroczenia ustanowione są kary. Nakoniec wyszczególniają się przepisy względem wydawania studentom przy wyjściu z uniwersytetu patentów, bez których nie mogą być przyjęci do służby rządowej. — Przepisy te obowiązywać mają przez lat 6.

Konstantynopol 18 *Listopada*. Flotta turecka dotąd na kotwicy stojąca w Beschiktasch wróciła na zimę do arsenału, co zdaje się nowym dowodem spokojnych usposobień Porty. Dowódzca tegorocznej karawany pielgrzymów, Sure Emini, przeprawił się uroczyście zeszłego tygodnia do Scutari, skąd uda się niezwłocznie w dalszą podróż do Mekki. W wielkich urzędach koronnych nie zaszło żadnej zmiany. Zaraza morowa ustaje; jednakże zabiera jeszcze znaczną liczbę ludzi, i właśnie ostatniemi dniami umarł z niej wice-dyrektor kancellaryi dywanu, s całą swoją rodziną.

Belgrad 28 *Listopada.* W ciągu zeszłego Września Sułtan Mahmud nadał serbskiemu xięciu Miłoszowi brylantami ozdobne znaki wielkiego swojego orderu, które mu wręczył Hussein pasza Widdinu. Że jest to pierwszy przykład nadania tureckiego orderu serbskim xiążętom, stało się to powodem wielkiej radości w całym kraju. Szczególniej w Kragujewitz, rezydencyi xięcia, najwyższy trybunał serbski dawał s tej okoliczności świetny bal, w europejskim guście. Xżę Miłosz zajmuje się ciągle cywilizowaniem swojego narodu, i, w ostatnich dniach Października, wydał dekret ustanawiający nowe serbskie gimnazyum, w którem, pod wiedzą znanego serbskiego uczonego i pisarza Dymitra Isaiłowicza, dawane być mają wszystkie nauki europejskim gimnazyom właściwe, w kursach 4-roletnich. Gdy zaś nauki te wykładane być mają w języku serbskim, czego dotąd nie widziano przykładu, nawet w gimnazyach Carlowitz i Neusatz, język ten nie mało się zapewne przez to zbogaci i literatura serbska znaczne uczyni postępy. Dawany też będzie język niemiecki, nader potrzebny dla urzędników nad granicą austryacką. — Korzystając z nadzwyczajnego zniżenia się w tym roku wód Dunaju, xżę Miłosz nakazał wysadzać skały, w miejscu zwaném Demir Capie, dla ułatwienia żeglugi tą rzeką i handlu z morzem Czarném. Rząd austryacki przedsięwziął już oddawna podobnąż pracę, która prowadzoną jest pod dozorem hrabi Széchéni; a nawet zwrócił na to uwagę swoję rząd turecki, który wysłał inżeniera Nasi Beja dla obejrzenia rzeczy na miejscu. — Hussein pasza upoważniony niedawno został do oszacowania dóbr emigrantów tureckich, którzy z Drina do Bosnii przeszli, i mianowany przezeń urzędnik, s komissarzami wezyra Belgradu i xcia Miłosza, wysłany został na miejsce, dla zaspokojenia raz na zawsze pretensyj wspomnianych wychodźców.

Nauplija 1 *Listopada.* Ministerstwo wojny zajmuje się nowem urządzeniem wojska, a szczególniej milicyi narodowej, gdyż wojska bawarskie, bądź przez choroby, bądź przez utarczki, nader się w liczbie zmniejszyły. Ministerstwo sprawiedliwości organizuje nanowo sądownictwa. Wyznaczono też komissyą dla rewizyi kodexu karnego. Tymczasem trybunał wojenny, ustanowiony w Navarino, ciągnie dalej swą czynność. Składa się on z dwóch greckich wojskowych i dwóch radzców cywilnych, pod prezydencyą angielskiego pułkownika Gordon, który niedawno do greckiej służby przeszedł. — Przedmiotem jego jest sądzenie oskarżonych o ostatnie rozruchy w Messenii i Arkadyi. Jeszcze we wrześniu, główny ich dowódzca, Krisalis, został przezeń skazany na śmierć i 17 t. m. rozstrzelany; 6 Października doznał podobnegoż losu Mitropitropulos, jeden z bohaterów rewolucyi greckiej, który rozstrzelany został w 80 roku życia, — a następnie znaczna liczba innych. Znaczniejsi s tych którzy ostatniemi dniami na śmierć byli sądzeni są: Nikitas, znany podczas rewolucyi pod nazwiskiem Turkojada; Kalergis, adjutant prezydenta Capodistrias; Spiliadis, Konst. Kolokotronis i Belsamahis.

Najnowsze wiadomości.

Londyn 10 *Grudnia.* Sir Robert Peel przybył do Londynu 9 b. m. o 8*ej* zrana. O 1*ej* odwiedził go lord Wellington, i, po długiej naradzie, udali się razem do pałacu St. James. Nie wiadomo jeszcze s pewnością jaki będzie wypadek tego przybycia. W towarzystwach zachodniej części miasta zapewniają iż parlament rozwiązany będzie 12 b. m. przez odezwę Królewskę. Członkowie rady tajnej wezwani zostali do zgromadzenia się w dniu dzisiejszym.

— *Globe* czyni uwagę iż sir Robert Peel zostaje jeszcze w kwiecie wieku. Urodził się 5 Stycznia 1788 roku, i ma dopiero lat 47.

— Margrabia Wellesley, były lord namiestnik Irlandyi, przybył do Londynu s całą swoją rodziną.

— Reparacya gmachów parlamentowych idzie szybko. Teraz nawet widzieć już można całe wewnętrzne rospořządzenie obu izb. Jak wiadomo, izba niższa odbywać będzie posiedzenia swoje w dawnym gmachu izby wyższej, kiedy tymczasem dla tej ostatniej urządza się tak nazwana malowana sala. Co się tycze rospořządzenia izby niższej, tedy podoba się w niej najbardziej ta odmiana, iż dla skoropisów przeznaczoną jest osobna galerya, nad samem krzesłem prezydenta, z osobném wejściem.

— Ostatnie wiadomości z Lizbony dochodzą 2 b. m. 1 Grudnia, w rocznicę wstąpienia na tron domu Braganza, odbył się obrzęd ślubu dony Maryi s xięciem Leuchtenberg, którego zastępował xżę Terceiry, otrzymawszy potrzebne tu temu pełnomocnictwo przez kawalera Bayard, który do Lizbony 25 z. m. wrócił. — Jenerał Sa da Bandeira, z hrabią Ficalho, wyjechali już po samego xięcia Leuchtenberg, bawiącego teraz w Münich. Gazeta urzędowa Lizbońska, w nadzwyczajnym dodatku z d. 1 Grudnia, ogłosiła łaski s powodu uroczystości dnia tego nadane. Xżę Palmella otrzymał order wieży i miecza. Kilka osób wyniesionych zostało na godność członków rady państwa. Kawaler Bayard otrzymał w podarunku tabakierę sadzoną brylantami, wartującemi 30 contos de reis. — W izbie deputowanych toczą się dalsze rosprawy względem budżetu, i przy każdej trudności ministrowie mają za sobą większość głosów. Oddział miguelowskich guerillasów, który ukazał się był w Algarbii, pod wodzą brygadyera Aloa, został zupełnie zniesiony.

Paryż 10 *Grudnia.* Izba parów zebrała się była 8 b. m. w charakterze sądu, i zadecydowała wyrokiem zgodnym z opinią prokuratora Królewskiego, izby, na żądanie niektórych oskarżonych, zakomunikowany im został raport P. Girod de l'Ain, z zaskarżeniem prokuratora jeneralnego. Reszta czasu zeszła na czytaniu tegoż oskarżenia, które podobnież zajęło całe posiedzenie 9 b. m.

— Według listu prywatnego z Bayonny z d. 1 b. m. jenerał Linares, który z 2,000 ludźmi i dwóma działami dostrzegał poruszeń karlistów nad Ebrem, napadnięty został przez Zumalacarreguy i zupełnie rozbity.

— W *Sentinelle de Bayonne* z d. 6 b. m. czytamy: »Przez cały dzień wczorajszy słyszeć się dawało z granicy hiszpańskiej strzelanie z dział, i domyślano się iż zawiązać się musiała znaczna utarczka pod Elisondo, gdyż powstańcy zamierzali o oblężeniu tego miasta. Co chwila spodziewamy się ważnych wiadomości.

— Powiadają iż w samym Madrycie istnieje junta Karlistowska.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Ostatniemi czasy odkryto w Bruxelli 13 obrazów najpierwszych mistrzów szkoły Flamandzkiej, które od czasu wkroczenia francuzów do Hollandyi, to jest od r. 1791, były schowane przez ówczesnego Szambelana Króla Wilhelma IV i zostawały aż dotąd w ukryciu; teraz zaś skarb ten jest w ręku Pana M. D. V. który się ożenił z wnuczką szambelana.

— Profesor Oertel w Ansbach, w Bawaryi, znany ze swych pism o własnościach uzdrawiających zimnej wody, założył szkołę lekarską i szpital wodny. Towarzystwo hydropatyczne, które dawniej był ustanowił, nabywa również coraz większej wziętości. W mieście Ansbach i przez chorych i przez zdrowych niemało już się wody wypija.

— Między Hiszpaniją a Stanami Zjednoczonemi Ameryki zawarty został traktat, względem wynagrodzenia mieszkańców tych Stanów za pretensye do Hiszpańskiego Rządu. Tym traktatem Hiszpanija zobowiązuje się wypłacić summę 600,000 dollarów, które będą rozdane osobom interessowanym. Summa ta zaspokaja pretensye objęte w epoce od 22 Lutego 1819 po 17 Lutego 1834.

— Czytamy w angielskich gazetach: «Nigdy xżę Wellington nie używał lepszego zdrowia jak teraz. Jest bardzo czynny i prawie bez przerwy zatrudnia się interesami Państwa.

«Sir Robert Peel, domniemany pierwszy Minister, uchodzi za jednego z najdoskonalszych myśliwych Wielkiej Brytanii. Kiedy mieszkał w Lulworth Castle, w krótkim przeciągu czasu, od ostatnich dni Września do połowy Listopada, zastrzelił 500 par różnego dzikiego ptastwa. Po upolowaniu ostatnich 40 par, których brakło jeszcze do 1000 sztuk, oddał strzelbę swemu łowczemu, mówiąc: «dość na teraz; dowiodłem że jestem najlepszym strzelcem w trzech połączonych Królestwach.»

— Doktor William Carey, znany w Indyach, z rzadkiej gorliwości o rozszerzanie wiary chrześcijańskiej, misyonarz, i tłumacz sankryckiego poematu «Ramayana», umarł 9 Czerwca bież. roku w Serampore.

— W Anglii powszechną uwagę zaczyna teraz zwracać odkrycie P. Tomasza Howard, który, zważając niedogodności połączone s potrzebowaniem przy machinach parowych ogromnego zapasu węgla i wody, wpadł na myśl szczęśliwą zwiększenia rozszerzalności pary wodnej za pomocą żywego srebra. Urządził już nawet na tej zasadzie machinę, która zasłużyła na uwagę rządu, tak, iż postanowiono zastosować metodę P. Howard do jednego ze statków rządowych: *Comète*, który się już według jego sposobu przerabia. — Zasadą odkrycia P. Howard była uwaga nad różnicą przechodu do stanu lotnego wody i żywego srebra. Pierwsza, zamienia się w parę przy 212 stop. termometru Fahrenheita; ostatnie w 660 stopniach. W machinach zwyczajnych ciśnienie na kocioł różni się stosownie do natężenia pary, chociaż powierzchnia jego zawsze musi być taż sama, t. j. około 10 stóp kwadr. na siłę każdego konia, zarówno w machinach prostych, jak i tam gdzie ciśnienie jest natężone; przeciwnie, w machinach z żywem srebrem, para tworzy się przez ulotnienie najmniejszej ilości wody, i większe lub mniejsze natężenie otrzymuje się jedynie przez rozrzadzanie tej pary. Dla tego też nie potrzeba w nich ani kotła, ani wielkiego zapasu wody.

Zamiast kotła, stawi się na ogniu walec, którego część dolna pokryta jest warstą żywego srebra, i przedstawia siłę jednego konia na każde ¼ kwadratowej stopy. Żywe srebro pokrywa się cienką żelazną blachą i rozgrzewa od 400—500 stopni; a na tę dopiero blachę puszcza się nieco wody wrzącej, która w mgnieniu oka obraca się w nader rzadką parę; dla tego też żywe srebro nie jest stale wodą pokryte, i tylko skrapia się nią przy każdem podniesieniu się lub zniżeniu tłoku, za pomocą sikawki. Para ta, wywarłszy swoję siłę, zamienia się znowu z nadzwyczajną szybkością w wodę, natychmiast po wejściu do kondensatora; przy czem niepotrzeba ani powietrza, jak w machinach zwyczajnych, ani ciągłego dodawania świeżej wody.

P. Howard wyrachował nadto, iż machina taka utrzymywaną być może w działaniu wydatkiem połowy tylko węgla potrzebowanego w zwyczajnych machinach.

Statek parowy *Comète*, do którego P. Howard odkrycie swoje zastosownje, dźwiga 232 tonn ciężaru, i ma dwie machiny, każda siły 40 koni. Prawie ⅙ całej jego objętości, zajmują same kotły z dodatkowemi częściami i wodą. Na opał ich wychodzi 6¾ centnarów węgla co godziny, czyli 8 tonn na dobę; dla czego też nie może się weń opatrzyć na dłużej jak na dni cztery.

Lecz po zastosowaniu metody P. Howard, prawie cała szósta część objętości, zajęta kotłami, zostanie próżną; potrzebowanie węgli ograniczy się do 3 centnarów na godzinę, czyli 3½ tonn na dobę, i pod pokładem zmieści się go do 70 tonn, tak iż będzie mógł opatrzyć się w paliwo przynajmniej na dni 20.

Łatwo wyobrazić sobie ważność tego odkrycia. Statki parowe zaprzestaną ograniczać swe działanie w małych odległościach, i będą może w stanie przebiegać z Europy do Ameryki i Indyi Wschodnich, s taką łatwością z jaką dzisia krążą pomiędzy Petersburgiem a Lubeką, Londynem a Lizboną.

Z dodatku do Kuryera Litewskiego dowiadujemy się że *Dziennik Muzyczny*, wydawany w Wilnie przez PP. Weyss i Lewkowicza, będzie wychodził i w roku przyszłym, co miesiąc. Opłata roczna wynosi na miejscu 6, a s pocztą 7½ rubli srebrem.

— P. Jozef Zawadzki, znany właściciel xięgarni w Wilnie, ogłasza prenumeratę na dzieło: Dokładny Słownik Polsko-Niemiecki, K. C. *Mrongoviusa*, *Kaznodziei Polskiego przy Kościele Sw. Anny w Gdańsku*. W Wilnie przyjmuje prenumeratę P. Zawadzki, która wynosi z dostawą do tegoż miasta rubli srebr. 4; s tych połowa płaci się zgóry, reszta zaś przy oddaniu całego dzieła. Słównik *Niemiecko-Polski* tegoż autora, już w w handlu wyczerpany, ma też wyjść z druku w roku przyszłym w nowém, powiększoném wydaniu. Prenumerata pożniej się ogłosi.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 13-го Декабря, 1834. Ценсоръ П. Гаевскій.

W DRUKARNI WOJENNEJ.